

W dobrej kondycji - Sebastian Malinowski

Dysk to jeden z podstawowych elementów komputera. To tutaj znajduje się system operacyjny, tu zainstalowane są wszystkie używane przez nas aplikacje, to tu wreszcie przechowywane są bezcenne dane – owoc naszej pracy. Dlatego tak ważną sprawą jest, aby w odpowiedni sposób umieć dbać o twardy dysk.

Z reguły pojemność nowo zakupionego dysku twardego wydaje się czymś, czego długo nie będziemy w stanie zapełnić i im jest ona większa, tym bardziej użytkownik pozwala sobie na mniej oszczędne gospodarowanie. Niestety, ogromna początkowo przestrzeń kurczy się w zastraszającym tempie. Przybywa zainstalowanych aplikacji, plików, system Windows zaczyna wyraźnie zwalniać i denerwująco wolno reagować na nasze polecenia, a uruchomienie jakiegokolwiek programu trwa bardzo długo. Tworzy się ogólny chaos, nad którym w pewnym momencie nie jesteśmy już w stanie zapanować. W tym momencie pojawia się nieco spóźnione pytanie: co zrobić, aby nasz komputer odzyskał dawną formę? Sposobów jest kilka i wszystkie powinny być stosowane podczas codziennej pracy.

Deinstalacja aplikacji

Pierwszą czynnością, którą wykonujemy dosyć często, jest deinstalacja nie używanych programów. Podstawowym, często popełnianym błędem jest „ręczne” usuwanie programów. Przeważnie każdy nowo zainstalowany program nie ogranicza się do skopiowania plików w miejsce, które my wskażemy. Część plików (bibliotek, plików informacyjnych) kopiowana jest do katalogów systemowych, co zapewnia prawidłowe funkcjonowanie programu.

Innym elementem, przeważnie modyfikowanym podczas instalacji, jest rejestr, do którego wpisywane są informacje pozwalające systemowi operacyjnemu poprawnie obsługiwać dany program. Tak więc kasując fizycznie jedynie katalog programu, usuwamy faktycznie tylko jego część, reszta natomiast zostaje na dysku twardym, „zaśmiecając” jego ceną powierzchnię, co często jest przyczyną zmniejszenia wydajności systemu.

Podstawowym rozwiązaniem tego typu problemów, które mogą, a nawet powinni stosować wszyscy posiadacze Windows, jest odinstalowanie zbędnych programów. Stosuje się zazwyczaj dwie metody. Po pierwsze, wraz z programem instalowany jest często program odinstalowujący, który – uruchomiony – odszuka wszystkie elementy danego programu i raz na zawsze je usunie. Drugą metodą odinstalowywania jest wykorzystywanie elementu systemowego „Dodaj/Usuń programy”. Znajduje się on w menu Start, w ustawieniach Panelu Sterowania. Uruchomiony, pokaże nam listę wszystkich zainstalowanych do tej pory programów. Po wybraniu z listy programu, który chcemy usunąć, klikamy przycisk Dodaj/Usuń i sprawa załatwiona. Obie te metody powinny być zakończone opróżnieniem „kosza na śmieci”, gdyż tam znajdują się wszystkie odinstalowane pliki. Sporadyczne kłopoty mogą wystąpić podczas deinstalacji aplikacji 16-bitowych oraz małych programów typu freeware pisanych często niezgodnie z wytycznymi twórców systemu. Mogą one zwyczajnie zostać nie zauważone i nie dopisane przez system do listy zainstalowanych aplikacji.

Defragmentacja dysków

Instalowanie i usuwanie aplikacji powoduje stale zwiększającą się fragmentację zawartości dysku. Proces, jakiego regularnie powinniśmy poddawać naszego „twardziela” nazywany jest defragmentacją dysku. Ma on na celu uporządkowanie struktury katalogów i plików na dysku twardym w ten sposób, aby system Windows miał do nich jak najszybszy dostęp. Przyspieszy to działanie dysku twardego i, co za tym idzie, całego systemu.

Do defragmentacji dysku wykorzystujemy program „Defragmentator dysków”, który uruchamiamy z Menu Start ¶ Programy ¶ Akcesoria ¶ Narzędzia systemowe. Jego obsługa jest prosta: ogranicza się do wybrania litery dysku, który chcemy defragmentować i potwierdzenia przez kliknięcie OK. Przycisk „Ustawienia” daje dostęp do okna konfiguracyjnego programu, gdzie możemy ustawić opcję rozmieszczania plików tak, aby programy uruchamiały się szybciej. Dostępna jest również opcja sprawdzania dysku na występowanie błędów. Proces defragmentacji jest długotrwały (tym dłuższy, im większej pojemności jest dysk), toteż należy go przeprowadzać wtedy, gdy nie musimy wykorzystywać pełnej mocy komputera – zwalnia on znacznie działanie całego systemu.

Skanowanie dysków

Sposobem dbania o dysk twardy jest także korzystanie z programów diagnostycznych typu „ScanDisk”. Takie programy sprawdzają poprawność plików i folderów, odszukują fragmenty utraconych plików, sprawdzają pliki na występowanie nieprawidłowych nazw, dat i godzin, wykrywają skrzyżowane pliki oraz skanują powierzchnię dysku twardego na wypadek występowania uszkodzeń fizycznych (tzw. bad sektorów).

Program „ScanDisk”, w który wyposażony jest system Windows 98, znajduje się w tym samym miejscu, co opisywany poprzednio „Defragmentator dysków”. Po uruchomieniu i wybraniu odpowiedniej litery przypisanej napędowi, „ScanDisk” wykona szereg testów oraz spróbuje dokonać ewentualnych napraw w strukturach katalogów i plików, a uszkodzenia wykryte jako fizyczne zostaną zaznaczone tak, aby żaden program nie starał się ich w przyszłości wykorzystać.

Do wyboru są dwa rodzaje testowania: standardowy, w którym sprawdzana jest poprawność plików i folderów oraz gruntowny – który po teście standardowym skanuje powierzchnię dysku w poszukiwaniu błędów. Opcje programu dają do wyboru możliwość skanowania jednocześnie obszarów systemowych i obszarów danych lub każdego z tych obszarów osobno. Można również wyłączyć proces testowania zapisu i naprawiania uszkodzonych sektorów w plikach ukrytych i systemowych. Ustawienia zaawansowane pozwalają m.in. opcje: wyświetlanie podsumowania zawierającego informacje o dysku oraz zestawienie wykrytych i poprawionych błędów (wyświetlane po zakończeniu procesu sprawdzania dysku); generowanie pliku dziennika (jest to szczegółowy raport z sesji programu „ScanDisk” zapisywany w pliku SCANDISK.LOG w katalogu głównym dysku systemowego); postępowanie z plikami wykorzystującymi ten sam obszar dysku (tzw. skrzyżowanymi) oraz z fragmentami utraconych plików. Program ten jest uruchamiany automatycznie za każdym razem, gdy system zostanie nieprawidłowo zamknięty.

Porządkowanie dysków

Ostatnim systemowym elementem, jaki możemy wykorzystać jest „Porządkowanie dysków”. Za jego pomocą możemy szybko pozbyć się plików tymczasowych (zawartości folderu TEMP), plików z kosza na śmieci, plików pobranych tymczasowo z sieci Internet oraz starych plików programu „ScanDisk”. Przycisk „Wyświetl pliki” pozwoli na wgląd w zawartość poszczególnych folderów, zanim zdecydujemy się na ich wyczyszczenie. Z poziomu tego elementu (zakładka „Więcej opcji”) możemy również dodawać lub usuwać poszczególne komponenty systemu (sekcja „Składniki systemu Windows”) oraz odinstalowywać aplikacje (sekcja „Zainstalowane programy”).

Stosowanie tych kilku podstawowych reguł pozwoli nam uniknąć wielu problemów i straty czasu spowodowanej przeinstalowywaniem kompletnie zablokowanego systemu operacyjnego oraz pracującego na nim oprogramowania.

Komputerowe „miotły”

Inną, bardziej zaawansowaną metodą kontroli zawartości dysków twardech jest zaopatrzenie się w specjalne oprogramowanie, którego zadaniem jest stała kontrola wszystkich procesów instalacyjnych oraz sprawdzanie na bieżąco zawartości dysku twardego. Godnymi polecenia aplikacjami tego typu są np. Norton CleanSweep 2000 firmy Symantec czy WinDelete 5 firmy IMSI (ten program – wersję 3.0 pełną – zamieściliśmy na naszym krążku 7 '99). Te komputerowe „miotły” uruchamiają się automatycznie wraz ze startem Windows i, działając w tle, zbierają informacje o wszystkich instalowanych aplikacjach, elementach systemu operacyjnego oraz całej zawartości dysku twardego. Wyręczają one użytkownika, pokazując mu jak na dłoni wszystkie zbędne elementy, stare wersje plików i ich niepotrzebne kopie zapasowe, prowadzą statystykę, pokazując ile razy dany element był używany i w zależności od wyników proponują, które pliki powinny być usunięte. Tego typu programy powinni mieć wszyscy użytkownicy, którzy instalują dużą liczbę oprogramowania (np. typu shareware).

Programy dodatkowe

Wszystkie opisane w artykule elementy są integralnymi częściami systemu i choć ich możliwości są stosunkowo ograniczone, to są dostępne dla wszystkich posiadaczy Windows 98. Użytkownicy chcący gruntownie „przebadać” swój dysk (i nie tylko) powinni sięgnąć po specjalistyczne oprogramowanie utworzone z myślą o usuwaniu wszelkich błędów w systemie Windows. Liderem w tej dziedzinie jest firma Symantec – producent znanego pakietu oprogramowania diagnostycznego Norton Utilities 2000